

Dwa rodzaje kredytu, czyli Wielka Światowa Lichwa

30 grudnia 2009

Z systemem bankowym, a raczej z pieniędzmi, każdy ma do czynienia na co dzień. Ludzie produkują, tworzą, wymyślają, kupują, sprzedają, świadczą wszelakiego rodzaju usługi posługując się przy każdej okazji gotówką, karta bankowa, karta kredytowa tzw., „plastikami”, które w praktyczny sposób umożliwiają wymianę świadczonych usług, lecz jak bardzo niewielu wie „skąd i na jakiej podstawie” jest ten „środek płatniczy” w obiegu? Kto go wprowadza? Kto go kontroluje?, a już bardzo niewielu ludzi rozumie na czym obecnie polega ten obecny system, który doprowadzić może bez żadnego problemu do bankructwa nawet i kopalnie złota wydobywające go w dużej ilości. Pewnie ktoś spyta: „No jak to możliwe?”

Właśnie. Jak jest to możliwe? Spróbuję wyjaśnić to co nigdy nie było poruszane praktycznie na żadnym forum, w żadnej gazecie, czy nawet w telewizji. Faktem jest że ludzie, którzy posługują się kredytami finansowymi nie mają żadnego pojęcia o kredycie inwestycyjnym, który de facto jest mechanizmem emisji pieniądza wprowadzanego do cyrkulacji.

Odsłonię i tę tajemnicę rozróżniania dwóch rodzajów kredytów, a są to: kredyt inwestycyjny i kredyt finansowy.

Jaka jest różnica między tymi dwoma rodzajami kredytów?

Kredyt Inwestycyjny jest forma zaufania między wykonawcą (podmiotem gospodarczym) dobra materialnego, a emitującym (pokwitowanie) pieniądze za wykonane dzieło. Jak to wygląda w praktyce (mam na myśli że tak powinno być). Rząd jako suweren (reprezentujący) interes i narodowe (publiczne) potrzeby kwituje nowiutkimi banknotami za wykonane dzieło przez przedsiębiorcę, producenta, czy wytwórcę.

Jak to wygląda w praktyce? Pewnie ktoś zapyta.

Weźmy sytuację obecną w Polsce, gdzie w chwili obecnej jest ponad 28% bezrobocia, mimo że jest w nieograniczonej ilości materiałów budowlanych, surowce, maszyny, paliwo, energia i ok. 5-milionowa rzesza ludzi gotowych do podjęcia pracy praktycznie od zaraz. Jaki jest główny powód obecnej stagnacji? Brak pieniędzy w cyrkulacji, gdyż podatki od praktycznie każdego pobierane przez „wiecznie” nienasycony „lichwiarski system” zostały wyssane z kieszeni producentów i konsumentów, co jest aż nazbyt dzisiaj widoczne, gdzie wszyscy „szukają” pieniędzy tam, gdzie ich nigdy nie było, i tam gdzie nigdy ich nie „emitowano”, czyli w rządzie, który nota bene sam pożycza pieniądze na wysokie oprocentowanie od tzw., „Narodowego Banku Polskiego”, który jest prywatnym „przedsiębiorstwem” lichwiarskiego syndykatu „jerozolimskiej szlachty”.

A więc jak naprawić obecną sztuczną „stagnację” ekonomiczną w Polsce (i nie tylko w Polsce) i tam gdzie „ten” lichwiarski syndykat oferował swoje „dobroczynne” usługi bankowo-finansowe?

Uruchomić bezprocentowy kredyt inwestycyjny, czyli uruchomić kredyt zaufania pomiędzy Rządem a wykonawcami dóbr materialnych na potrzeby publiczne, jak: szkoły, drogi, mosty, stocznie, fabryki, domy mieszkalne, transport, usługi wydobywcze, itd.

Podam przykład takiego zobowiązania między reprezentantem publicznym (Rządem) a podmiotem gospodarczym (przedsiębiorca, fabryka, huta, stocznia, kopalnia itd.), gdzie Rząd zobowiązuje się do wyemitowania pokwitowania (w formie gotówki), a podmiot gospodarczy zobowiązuje się w formie kontraktu do wykonania (szkoły, drogi, mostu, stoczni, fabryki).

Pewnie ktoś znowu zapyta: „Jeśli dzieła nie można wykonać w ciągu 1-10 dni, a czas jego trwania jest rozciągnięty na

kilkanaście miesięcy czy nawet lat, to jak będzie następowała emisja pieniądza (tego pokwitowania) za wykonywana prace?

Otóż, zleceniodawca (Rząd) będzie emitował gotówkę (pokwitowanie) w etapach wprost proporcjonalnie do wznoszonego dzieła materialnego, a więc jeśli zbudowanie szkoły trwać będzie np: 1 rok i wg kosztorysu kosztować ma 1.000.000 złotych (czyli Rząd ma wydrukować 1.000.000 złotych) to Rząd powinien rozłożyć (podzielić) emisję pieniądza wprost proporcjonalnie do posuwającego procesu wykonania dzieła, a więc może być podzielony na 12 etapów lub na 26 etapów.

Czyli w każdej dekadzie dni pracujących (2 tygodnie) ekipa budowlana wykonała określony etap pracy budowlanej, a więc każda wyemitowana gotówka będzie odzwierciedleniem w rzeczywistości wykonanej pracy twórczej (budowlanej) i te właśnie nowe pieniądze wchodzi w cyrkulację, gdzie w przedsiębiorstwie robotnicy otrzymują wypłatę i zakupują potrzebne artykuły do funkcjonowania, jak żywność, ubranie, energie, paliwa itp., a przedsiębiorca (właściciel) reguluje zobowiązania finansowe wobec swoich dostawców materiałów budowlanych, do czasu wykonania dzieła i do kolejnego kontraktu budowy kolejnej pracy zleczonej przez Rząd na potrzeby publiczne (społeczne).

Jest to dowód na to, że pieniądze (pokwitowanie) jest odzwierciedleniem w rzeczywistym (fizycznym) dziele wykonanym przez człowieka, a więc człowiek jest właścicielem pieniędzy, gdzie Rząd jest tylko instytucją kwitującą wykonaną pracę poprzez wydrukowanie kolorowych banknotów (koszt wydrukowania banknotu 10-złotowego czy 100-złotowego jest ceną rzędu 50-65 groszy).

Teraz wyjaśnię czym jest Kredyt Finansowy.

Kredyt Finansowy jest jak sama nazwa wskazuje kredytem finansowym pieniędzmi będących już w cyrkulacji, czyli pieniędzmi które fizycznie już istnieją dzięki wszystkim

twórcom dóbr społecznych, a więc pieniądze które mają fizyczne pokrycie w dobrach materialnych, które zostały stworzone i są zdeponowane w formie oszczędności w bankach prywatnych przez wszystkich tych twórców, lecz nie można ich użyć ponownie do tworzenia dóbr publicznych, a jedynie prywatnych, bowiem są to pieniądze prywatne, które winny być użyte tylko w celach prywatnych, jak: zakup samochodu, łodzi, mieszkania, domu dla siebie, komputera, mebli itp.

A więc różnica między Kredytem Inwestycyjnym a Kredytem Finansowym jest taka, że Kredyt Inwestycyjny jest twórcą pieniądza, a Kredyt Finansowy jest kredytem – już wytworzonym pieniądzem, lecz ta różnica jest bardzo skrupulatnie „zacierana” i sprowadzona tylko do jednego terminu: „Kredytu Finansowego” – czyli pożyczki finansowej na każdą inwestycję publiczną czy prywatną suto oprocentowaną nie tylko przez NBP, ale głównie przez prywatne banki, które w sposób bezprawny „przejęły” kontrolę emisji pieniądza i jego cyrkulacji.

Jak to wygląda ten Kredyt Finansowy dzisiaj, który jest udzielany przez jakikolwiek prywatny bank dla przedsiębiorcy, który ma w ręku kontrakt na budowę szkoły wartości – wg kosztorysu – na 1.000.000 złotych. Bank prywatny udziela takiej pożyczki w wysokości 1 miliona złotych (pod odpowiednie zabezpieczenie – ma się rozumieć) przedsiębiorcy i obciąża go dodatkowo procentami od całej kwoty (10-15%) od chwili przelania jej na konto przedsiębiorcy, który jeszcze nic nie wykonał, a już musiałby oddać o 150.000 złotych więcej po 12 miesiącach. Skąd weźmie ten przedsiębiorca te 150.000 złotych więcej, skoro one nie będą miały fizycznego pokrycia, gdyż bank udzielił mu pożyczki na 1.000.000 złotych? Wygląda na to że bank żąda czegoś, czego nigdy nie wyemitował (wydrukował), a więc przedsiębiorca będzie musiał zapłacić za tą „usługę” bankowi ze swoich prywatnych pieniędzy (czyli pieniędzy będących w cyrkulacji), czego skutkiem jest zmniejszanie ilości pieniądza w cyrkulacji (mających fizyczne pokrycie) na zapłacenie 15% „obsługi” bankowej od tej kwoty, a cena za

wykonane dzieło wzrośnie do kwoty 1.150.000 złotych w sposób fikcyjny, gdyż w cyrkulacji brakować będzie 150.000 złotych.

Tak więc przy obecnym „ssącym” systemie finansowym ilość pieniądza będzie się zmniejszać (i faktycznie się zmniejsza), natomiast ilość wyprodukowanych dóbr się zwiększa o 15% przy dokładnie tym samym poziomie ilości pieniądza w cyrkulacji, czego skutkiem jest wydłużenie ilości godzin pracy przez pracowników i wyższe ceny za wykonaną produkcję o 15% obłożonej dodatkowo podatkiem VAT-u 22%. Rezultatem takiego systemu finansowego jest doprowadzenie do niewydolności przedsiębiorstw, do bankructwa, do bezrobocia itd., co jest dzisiaj widoczne, bo wszyscy „szukają” pieniędzy, ale tam, gdzie ich nigdy nie było, oskarżając przede wszystkim Rząd, który stał się tylko i wyłącznie posłusznym „narzędziem” w rękach lichwiarzy.

Autor: Jasiek z Toronto

Źródło: [NWO](#)